

Sygn. akt V ACa 31/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P. i Z. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda Z. K.

od wyroku zaocznego częściowego Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt II C 165/15

oddala apelację.

SSA Aleksandra Janas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Irena Piotrowska
----------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 31/18

## UZASADNIENIE

Powodowie S. P. oraz Z. K. pozwem z dnia 16.04.2015 r. domagali się zasądzenia od pozwanych Zakładu (...) Sp. z o.o. w R. oraz (...) Sp. z o.o. w R. kwoty 803.890 zł. Pismem procesowym z dnia 15 grudnia 2015 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, iż wnieśli o zasądzenie od pozwanych kwoty 803.889,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa z tym zastrzeżeniem, iż zapłata dokonana przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego z obowiązku zapłaty na rzecz powodów do wysokości spełnionego świadczenia – tytułem

wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1.08.2012 r. do 15.04.2015 r. Podnieśli, iż dochodzoną kwotę wyliczyli jako iloczyn średniej ceny dzierżawy 1m2 gruntu, którą przyjęli jako 1,04 zł oraz powierzchni całej nieruchomości tj. 29147 m2 w okresie od 01.08.2012 r. do 25.08.2014 r. oraz 5.875 m2 w okresie od 25.08.2014 r. do 15.04.2015 r.

Pozwana (...) Sp. z o.o. w R. nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, jak też nie składała w sprawie wyjaśnień ustnie lub na piśmie.

Postanowieniem z dnia 2.06.2016 r. Sąd zawiesił na zasadzie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. postępowanie co do pozwanego Zakładu (...) Sp. z o.o. w R., a to wobec ogłoszenia upadłości postanowieniem z dnia 30.03.2016 r.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził na rzecz powodów solidarnie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 71.125 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 kwietnia 2015 roku, a w pozostałym zakresie żądanie powodów względem pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. oddalił.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie są użytkownikami wieczystymi nieruchomości o łącznej powierzchni 29.147 m2 położonej w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...). Jej właścicielem jest Skarb Państwa. Prawo użytkowania wieczystego tejże nieruchomości powodowie nabyli początkiem lat 90. jako wspólnicy spółki cywilnej z zamiarem prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze budowlanym, teren stanowił byłą bazę samochodową. Po paru latach powodowie zakończyli wspólne prowadzenie działalności gospodarczej, przestali użytkować nieruchomość pozostawiając ją pustą. Z czasem, ogrodzenie nieruchomości uległo częściowemu uszkodzeniu, pojawiły się samosiejki.

Dnia 6 czerwca 2011 r. spółka gminna Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w P. w związku z realizacją planowanej inwestycji polegającej na budowie kanalizacji sanitarnej zawarła umowę na jej wykonanie z konsorcjum firm, w tym m.in. z pozwaną Zakładem (...) Sp. z o.o. w R., która była liderem konsorcjum. Protokołem z 20 czerwca 2011 r. wykonawcy kanalizacji przekazano teren budowy zastrzegając, iż warunkiem rozpoczęcia robót będzie przedłożenie informacji o planowanych odpadach i sposobie ich zagospodarowania.

Celem prawidłowego wykonania inwestycji, pozwana Zakład (...) Sp. z o.o. w R. zawarła z pozwaną (...) Sp. z o.o. w R. umowę podwykonawstwa, która obejmowała mniejszą część inwestycji. Spółka ta miała zajmować się wykonaniem części odcinka kanalizacji, w tym robotami ziemnymi w okolicach nieruchomości powodów, zobowiązana była również do utylizacji ziemi i innych odpadów powstałych w związku z prowadzonymi pracami. W związku z tym, pozwany (...) Sp. z o.o. w R. z dniem 1.08.2012 r. zajęła część nieruchomości, której użytkownikami wieczystymi byli powodowie i zaczęła składować na niej ziemię, gruz oraz resztki asfaltu.

Zajmowana część nieruchomości powodów obejmowała 3.188 m2 powierzchni, posiadała kształt nieregularny. Za okres od 1 sierpnia 2012 r. do 25 sierpnia 2014 r. wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powodów wynosiło 71.125 zł.

Powodowie w sierpniu 2013 r. zorientowali się, iż na pozostawionej przez nich nieruchomości składowane są ziemia, gruz oraz resztki asfaltu. Uznali, iż w pierwszej kolejności koniecznym jest ustalenie osoby odpowiedzialnej za zajęcie części nieruchomości, w dalszym zaś zakresie, usunięcie odpadów, których sama utylizacja była bardzo droga.

Pismem z dnia 1.10.2013 r. powodowie wezwali pozwanych do przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń. Pozwani zobowiązali się do uprzątnięcia nieruchomości jednakże zwrócili się o przedłużenie wyznaczonego im terminu. Z uwagi na brak reakcji ze strony pozwanych powodowie kolejnym pismem z 18.03.2014 zwrócili się o wyznaczenie spotkania z udziałem przedstawicieli Gminy P. w kwestii przywrócenia stanu pierwotnego nieruchomości. Jednocześnie ponownie wezwali pozwanych do uprzątnięcia nieruchomości. W odpowiedzi pozwana

wskazała w piśmie z 31.03.2014r., iż jest zainteresowany zawarciem z powodami umowy dzierżawy gruntu, którego są użytkownikami wieczystymi. Pomimo początkowej deklaracji pozwany w ostateczności wycofał się z propozycji. W dniu 28.03.2014 r. z udziałem powodów, pozwanych, inwestora oraz przedstawicieli Gminy - na terenie powodów przeprowadzono oględziny. Sporządzono protokół, w którym pozwana zobowiązała się do podpisania umowy z powodami regulującej zasady korzystania z nieruchomości. Wizytujące teren osoby stwierdziły, iż gruz wraz z asfaltem i ziemią znajdujący się na działce zostanie usunięty przez pozwaną (...), zaś teren zostanie zabezpieczony przed osobami postronnymi. Pomimo ustaleń, pozwana odmówiła ugodowego uregulowania kwestii usunięcia odpadów z nieruchomości, jak również uregulowania należności za bezumowne korzystanie z gruntu. Pismem z dnia 27.05.2014 r. powodowie zwrócili się o interwencję w sprawie do Gminy G., która to pismem z 5.06.2014 r. poinformowała ich, iż powodowie winni dochodzić swych roszczeń od pozwanych. W związku z tym dnia 18.07.2014 r. miały miejsce kolejne oględziny nieruchomości z udziałem powodów, pozwanych oraz przedstawicieli Gminy. Ustalono, iż na nieruchomości magazynowana jest ziemia oraz niewielka ilość gruzu, zaś powierzchnia zmagazynowanej ziemi zostanie określona przez powodów i dostarczona do Gminy do 22.07.2014 r. Odpady miały zaś zostać usunięte do 25.07.2014 r. Dnia 25.07.2015 r. dokonano kolejnych oględzin z udziałem powodów, pozwanych oraz przedstawicieli Gminy. Ustalono, iż na terenie nieruchomości magazynowana jest ziemia. Jednocześnie w obecności wszystkich 10 uczestników na oględzinach osób, na mapie zaznaczono obszar, na którym znajdowały się zmagazynowane odpady i na tej podstawie miano dokonać pomiaru zajętej nieruchomości. Ostatecznie, na kolejnych oględzinach dnia 25.08.2014 r. stwierdzono, iż odpady zostały usunięte, zaś powodowie oświadczyli, iż teren wymaga prac porządkowych.

Przedstawione w aktach dokumenty, a także zeznania świadków i powodów oraz opinię biegłego Sąd Okręgowy w znacznej części uznał za wiarygodne. Odmówił wiarygodności jedynie powodom w kwestii rozmiaru obszaru zajętego przez składowaną ziemię, gruz i asfalt. Zazaczył, iż teren, na którym doszło do składowania ziemi, gruzu i asfaltu będący w użytkowaniu wieczystym powodów pozostawał pusty przez kilkanaście lat. Teren był zaniedbany, pełen samosiejek ze zniszczonym w kilkunastu miejscach ogrodzeniem. Powód Z. K. wskazał, iż po raz pierwszy dowiedział się o składowaniu odpadów w sierpniu 2013 r. i pojechał tam widząc ziemię, gruz i asfalt, potem poinformował współnika. Zaś powód S. P. wskazał, iż dowiedział się o składowanej ziemi już w sierpniu 2012 r. i od razu zaczął działać. Jednak pierwsze pismo pochodzi z 1.10.2013 r., a więc niewiarygodnym jest, iż już w sierpniu 2012 r. powód widział składowaną ziemię. Znaczyłoby to, iż czekał ponad rok z reakcją, co w realiach sprawy nie znajdowało potwierdzenia. Dodatkowo powód wskazał, iż od lata 2012 r. zaczął fotografować cały obszar do 2015 r. i posiada 40 fotografii obrazujących składowanie odpadów, jednakże wraz z pozwem złożono zaledwie dwie fotografie obrazujące z bliska hałdę ziemi oraz resztek asfaltu.

Za istotne źródło dowodowe Sąd Okręgowy uznał protokoły oględzin w terenie, gdyż odbywały się z udziałem około 10 osób, same zaś ustalenia i zastrzeżenia zostały podpisane przez wszystkich biorących w nim udział uczestników. Już w protokole oględzin z 18.07.2014 r. odnotowano, iż to powodowie mają dokonać obmiaru zajętej przez odpady powierzchni nieruchomości i dostarczą ją do Gminy do dnia 22.07.2014 r. Nie zrobili jednak tego. Dlatego też na kolejnych oględzinach 25.07.2014 r. w obecności wszystkich osób dokonano obmiaru zajętej powierzchni. Jedynie powód K. oświadczył do protokołu, iż ziemię składowano od 1.08.2012 r. Świadek A. N. wskazał, iż po raz pierwszy rozmawiał z powodami najwcześniej w 2013-2014r. Zresztą wskazywał, iż kojarzył nieruchomość powodów, której ogrodzenie było w złym stanie, poprzerywane w wielu miejscach, zaś składowana ziemia z prowadzonych wykopów pod kanalizację nie zajmowała całej nieruchomości, a składana była w „kupkach”. Na spotkaniach ustalono dopiero, iż należy dokładanie oszacować powierzchnię, która była zajęta przez odpady, zaś wywożąc ziemię sporządzono na tą okoliczność protokół.

Również świadek A. R. wskazał, iż ziemia została wywieziona w lipcu lub sierpniu 2014 r. W tym też celu odbyła się wizja lokalna z udziałem przedstawicieli firm i Gminy, która miała stwierdzić, czy faktycznie ziemię usunięto. Dodatkowo świadek wskazał, iż był on odpowiedzialny za prowadzenie dziennika budowy, zaś nigdy w nim nie zostało odnotowane, czy i ile ziemi składowano na działce powodów, bowiem teren ten nie był terenem budowy. Również i ten świadek wskazał, iż na terenie powodów były tylko „kupki” ziemi, zaś działka powodów nie była zajęta

w całości, pomimo składowania odpadów wjazd był możliwy na teren nieruchomości. Również i wywiezienia ziemi nie odnotowano w dzienniku budowy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że jedynym wiarygodnym dowodem na wielkość obszaru zajętego przez odpady jest naniesiony na mapę zakresowany obszar sporządzony w oparciu o oględziny powodów, firm oraz przedstawicieli Gminy. Nadto z żadnych dokumentów nie wynika, by składowanie uniemożliwiło korzystanie z dalszej części nieruchomości, wprost przeciwnie, z zeznań świadków wynika, iż było to możliwe.

Również za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał twierdzenia, iż z dniem 25.08.2014 r. nie usunięto wszystkich odpadów, bowiem z protokołu oględzin z tego dnia wynikało wprost, iż tego dnia komisja stwierdziła, iż odpady zostały usunięte, zaś użytkownicy wieczyści zgłosili, iż teren wymaga prac porządkowych. Fakt ten potwierdzili świadkowie.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za zasadne w części.

Powołując się na art. 224 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. i art. 230 k.c. stwierdził, że zarówno samoistny jak i zależny posiadacz cudzej rzeczy w złej wierze obowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy. Wynagrodzenie należy się za sam fakt posiadania w złej wierze bez żadnego tytułu prawnego cudzej rzeczy. Podkreślił, iż stron nie łączyła żadna umowa, która to stanowiłaby tytuł prawny do korzystania przez pozwaną spółkę z nieruchomości. W uznaniu Sądu, pozwana spółka była posiadaczem zależnym w złej wierze, co uprawnia żądanie zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

Pozwana spółka korzystała jedynie w części z dość rozległej nieruchomości powodów w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 25 sierpnia 2014 r. Data początkowa została wyznaczona rozpoczęciem prac nad kanalizacją, zastrzeżeniem wpisanym do jednego z protokołów oględzin przez jednego z powodów. Data końcowa wynikała z protokołu oględzin z 25.08.2014 r., gdzie komisja wprost stwierdziła, iż odpady zostały usunięte, jak też z zeznań świadków. Z tym też dniem powodowie odzyskali posiadanie całej nieruchomości. Oczywiście teren wymagał prac porządkowych, niemniej jednak wynagrodzenie należy się za sam fakt posiadania, a to zostało odzyskane przez powodów i stwierdzone przez protokół. Część, w jakiej pozwana spółka posiadała nieruchomość powodów w ustalonym czasie Sąd ustalił na 3.188 m<sup>2</sup> powierzchni, a ustalenie to bazuje na sporządzonej w trakcie oględzin mapie. Oględziny wówczas podpisało 10 osób (powodowie, ich pełnomocnik, spółka gminna, przedstawiciele inwestorów i wykonawcy, przedstawiciele Gminy). Obmiar został wykonany, gdyż powodowie zobowiązani do tego wcześniejszym protokołem oględzin zaniechali tego. Za okres od 1 sierpnia 2012 r. do 25 sierpnia 2014 r. wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powodów wynosi więc 71.125 zł, która to kwota jest iloczynem ustalonej ceny (niespornej w tym zakresie opinii biegłej) za 1 m<sup>2</sup> oraz powierzchni.

W związku z powyższym, w oparciu o wskazane przepisy Sąd zasądził od pozwanej spółki (...) Sp. z o.o. w R. kwotę 71.125 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczoną od dnia 24 kwietnia 2015 r. (art. 481 § 1 k.p.c.), w pozostałym zakresie oddalając powództwo, a to na podstawie art. 339 k.p.c. oraz art. 317 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku zaocznego w części oddalającej powództwo wniósł powód Z. K.. Domagał się on zmiany rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie na rzecz powodów od pozwanej spółki (...) kwoty 619.756,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2015 r. oraz zasądzenia na rzecz powodów kosztów postępowania. Skarżący wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Jako żądanie ewentualne złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w części zaskarżonej do ponownego rozpoznania.

Powód Z. K. zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie niewłaściwego obszaru zajmowanego bezumownie przez pozwaną oraz niewłaściwego okresu, w którym korzystanie następowało. Jednocześnie złożył wniosek dowodowy w postaci zdjęć zajętego terenu, aby wykazać, że „kupki ziemi” w istocie oznaczały zasypanie terenu powodów ziemią oraz jej rozjechanie.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła zostać uwzględniona, choć nie z powodu bezzasadności podniesionych w niej zarzutów, ale ze względu na brak legitymacji czynnej powoda do zgłoszenia żądania.

Jak wynika z przedłożonego do akt sprawy wyciągu z ksiąg wieczystych sporna nieruchomości została oddana w użytkowanie wieczyste powodom S. P. i Z. K. do majątku wspólnego jako współnikom spółki cywilnej. Obaj też powodowie wystąpili z roszczeniem przeciwko pozwanym spółkom. Kwestia istnienia owej spółki cywilnej powodów nie była przedmiotem postępowania dowodowego, jednak stający na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powodów oświadczył jednoznacznie (po udzieleniu mu dodatkowego czasu na potwierdzenie faktu), że spółka powodów nadal istnieje i nie została rozwiązana. Należało zatem przyjąć, że powodowie pierwotnie wnoszący pozew nadal są połączeni umową spółki cywilnej (przynajmniej formalnie, jeśli nawet nie prowadzą wspólnej działalności gospodarczej), a nieruchomości, z której korzystała strona przeciwna wchodzi do ich majątku wspólnego.

Apelację od wyroku w części oddalającej powództwo wniósł tylko jeden z powodów – Z. K., co wyraźnie wynika z jej treści. Drugi z powodów nie podtrzymał żądania i apelacji nie wniósł. Ponieważ jednak współnik spółki cywilnej nie jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego współników tej spółki, apelacja nie mogła zostać uwzględniona ze względu na brak samodzielnej legitymacji czynnej powoda Z. K.. Udział wszystkich współników spółki cywilnej po stronie czynnej jest konieczny (art. 73 § 2 k.p.c.), a przekształcenia podmiotowe w tym względzie nie są dopuszczalne na etapie postępowania apelacyjnego (art. 391 k.p.c.).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2011 r. (sygn. akt III CZP 130/10), spółka cywilna nie ma osobowości prawnej, nie może być również uznana za jednostkę organizacyjną określoną w art. 33<sup>1</sup> k.c. Nie ma także zdolności sądowej; jest wielostronnym stosunkiem zobowiązaniowym łączącym współników, ukształtowanym dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (art. 860 k.c.). Ten cel jest realizowany za pomocą majątku, który jest wspólnym majątkiem współników (art. 863, 871 § 2 i art. 875 § 1 k.c.). Cechy tego majątku - niemożność rozporządzenia udziałem i zaspokojenia z udziału oraz niemożność podziału majątku w czasie trwania spółki - nadają mu charakter współwłasności łącznej, wyróżniającej także majątek objęty małżeńską wspólnością ustawową (art. 35 k.r.o.) Taki charakter majątku współników nie jest kwestionowany w judykaturze i piśmiennictwie, zwrócono jednak uwagę, że konstrukcja współwłasności łącznej współników spółki cywilnej nie obejmuje pasywów, wobec czego nie można mówić tu o łącznej wspólności zobowiązań (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt I CK 109/02, i z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. akt V CSK 325/08). Na podstawie wyraźnego przepisu ustawy (art. 864 k.c.), za zobowiązanie spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie, a wierzyciel nie ma wówczas obowiązku pozywania wszystkich współników (art. 366 k.c.), nie zachodzi więc po ich stronie współuczestnictwo konieczne. W doktrynie podkreśla się jednak, że może wystąpić po stronie biernej współuczestnictwo konieczne współników spółki cywilnej na ogólnych zasadach, np. przy powództwie o ukształtowanie prawa lub o ustalenie praw rzeczowych.

Zauważalna różnica między materialnoprawnym podłożem aktywów i pasywów spółki cywilnej wpływa również na pozycję procesową współników w postępowaniu sądowym. Za trafny należy uznać pogląd potwierdzający istnienie współuczestnictwa materialnego koniecznego (art. 72 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.c.) po stronie czynnej współników istniejącej spółki cywilnej w sprawie o zasądzenie wierzytelności należącej do ich majątku wspólnego. O takim charakterze współuczestnictwa świadczy wspólność praw i obowiązków wynikających ze współwłasności łącznej, wymagająca łącznego występowania w sprawie wszystkich uprawnionych podmiotów. Wspólność łączna oznacza niepodzielność majątku oraz brak określenia wysokości udziałów przysługujących poszczególnym współnikom; każdy z nich jest współwłaścicielem majątku jako całości oraz każdej rzeczy i prawa wchodzących w jego skład. Przed rozwiązaniem spółki nie da się więc uzasadnić samodzielnej legitymacji współnika do żądania na własną rzecz wierzytelności objętej taką wspólnością. Byłoby to w istocie roszczenie ukierunkowane na powiększenie majątku odrębnego współnika. Artykuł 863 k.c. ma charakter imperatywny, wyłączający możliwość korekt ze strony współników, należy więc podzielić wyrażone w judykaturze stanowisko, że samodzielną legitymację do dochodzenia na własną rzecz przypadającej mu części wierzytelności współnik spółki cywilnej uzyskuje dopiero po jej rozwiązaniu (wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., sygn. akt I CKN 1118/00, z dnia 10 lutego 2004 r., sygn. akt IV CK 12/03 oraz z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. akt V CSK 325/08).

Nie można zaaprobować poglądu dopuszczającego zastosowanie w drodze analogii art. 864 k.c. do określenia zasad udziału wspólników po stronie czynnej. Przede wszystkim należy wskazać, że nie ma przepisów zastrzegających solidarność wierzycieli, a między aktywnymi i pasywnymi spółki cywilnej występują zasadnicze różnice. Nie jest też adekwatne odwołanie się do treści art. 209 k.c., dotyczącego współwłasności w częściach ułamkowych, nieodnoszącego się do współwłasności łącznej (zob. art. 196 § 2 k.c.), tym bardziej że nie stanowią czynności zachowawczych spory z osobami trzecimi o wykonanie zobowiązań związanych z gospodarowaniem rzeczą wspólną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., sygn. akt V CSK 325/08). Przepisy o współwłasności łącznej spółki cywilnej nie odsyłają też do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych.

Konsekwencją współuczestnictwa koniecznego czynnego jest istnienie łącznej legitymacji procesowej, wymagającej występowania w sprawie wszystkich uprawnionych w charakterze powodów. W przedstawionej przez Sąd Okręgowy sytuacji procesowej konieczny jest udział w charakterze powodów wszystkich wspólników (art. 72 § 2 k.p.c.). Wspólnik spółki cywilnej nie jest więc samodzielnie legitymowany do odchodzenia wierzycielności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki. Skutki procesowe niewystępowania w charakterze powodów wszystkich współuczestników koniecznych są określone w art. 195 i 198 § 2-4 k.p.c., przekształcenia podmiotowe nie są jednak dopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym.

W tej sytuacji, bez względu na to, czy argumentacja zawarta w apelacji zasługiwałaby na akceptację w całości lub w części, apelacja powoda jako jednego ze wspólników spółki cywilnej nie mogła odnieść zamierzonego skutku i z powodu braku legitymacji czynnej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Irena Piotrowska